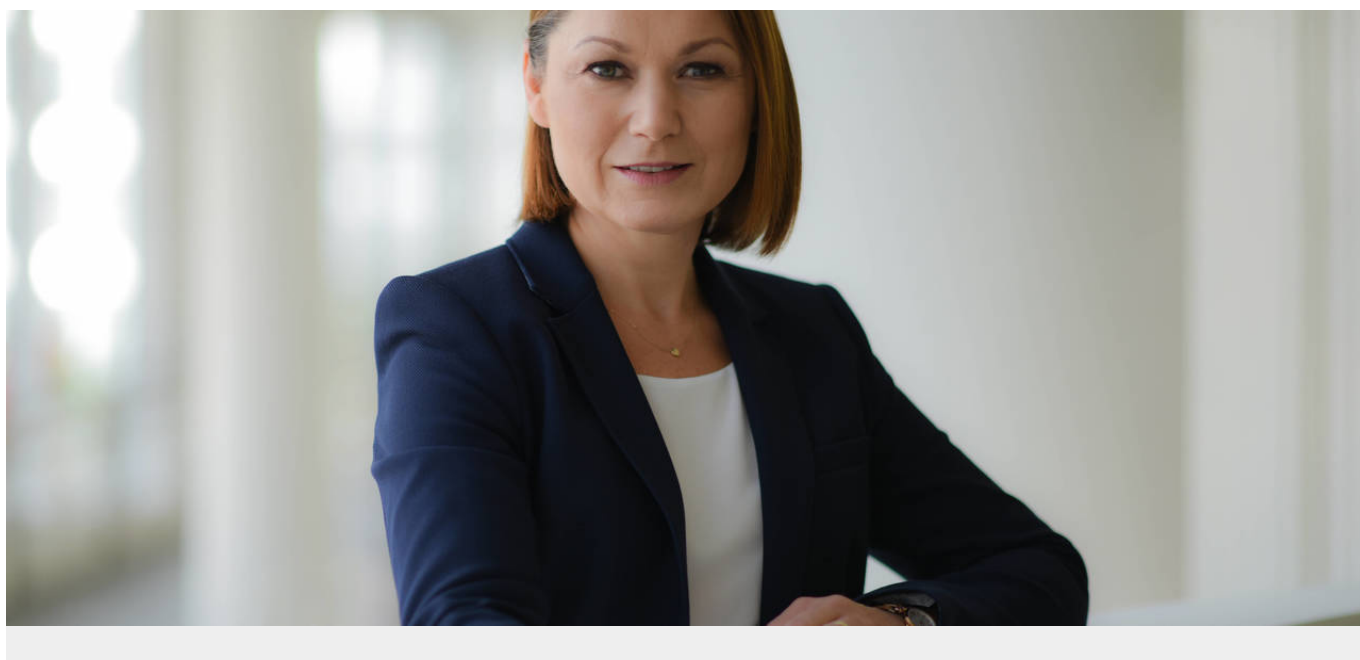




Medexpress, 2019-12-12 08:15

## INFARMA apeluje o zwiększenie w 2020 r. budżetu na refundację leków o 1,5 mld PLN



Takie zwiększenie w 2020 roku budżetu na refundację leków w krótkim terminie może wpłynąć na zdecydowaną poprawę dostępności leków w Polsce. Związek wskazuje również na potrzebę urealnienia cen leków, poprzez pełniejsze wykorzystywanie mechanizmów podziału ryzyka podczas negocjacji cenowych. Kryzys lekowy stał się na tyle poważny, że zajmują się nim już nie tylko eksperci związani z ochroną zdrowia czy środowisko medyczne i farmaceutyczne. Problem z dostępem do leków dotyka zwykłych Polaków. Aż 60% rodaków słyszało o problemie z dostępnością leków na receptę, a 20% osobiście go doświadczyło – wynika z raportu Kantar przeprowadzonego dla Związku Pracodawców Innowacyjnych Firm Farmaceutycznych INFARMA. Z większymi trudnościami związanymi z wykupieniem produktów farmaceutycznych w aptekach spotkały się osoby chore przewlekle – prawie 1/3 z nich w ciągu ostatniego pół roku miała problemy z zakupem leków na receptę. Niestety w prawie połowie przypadków (49%) problemy tego typu dotyczyły więcej niż jednego leku. Z tego powodu 33% osób dotkniętych chorobą przewlekłą było zmuszonych przerwać terapię.

– INFARMA od dawna prowadzi dialog z osobami odpowiedzialnym za system ochrony zdrowia, wskazując, że priorytetem państwa powinno być zapewnienie bezpieczeństwa lekowego Polaków, np. poprzez

zapobieżenie kryzysowi lekowemu - mówi Bogna Cichowska-Duma, dyrektor generalna INFARMA. Konsekwencje niedofinansowania budżetu lekowego i niewdrożenia rozwiązań zapobiegającym kolejnym kryzysom mogą być bardzo dotkliwe dla społeczeństwa. Optymalnym rozwiązaniem byłoby jak najszybsze podjęcie decyzji o zwiększeniu budżetu na refundację leków, aby osiągnąć 17-procentowy próg wydatków na leki - tłumaczy dyrektor generalna związku INFARMA.

Problem w dostępie do leków dotyczy nie tylko Polski, ale również całej Unii Europejskiej i staje się coraz poważniejszym wyzwaniem dla władz unijnych i państwowych. Europejskie organizacje zrzeszające producentów leków oraz dystrybutorów: The European Federation of Pharmaceutical Industries and Associations (EFPIA), której członkiem jest INFARMA, Medicines for Europe (wcześniej EGA), The Association of the European Self-Medication Industry (AESGP), The European Association of Euro-Pharmaceutical Companies (EAEP), The European Industrial Pharmacists Group (EIPG), The European Healthcare Distribution Association (GIRP) i Vaccines Europe (VE) we wspólnym stanowisku do organów Unii Europejskiej i państw członkowskich zaapelowały o współpracę w celu wdrożenia rozwiązań skutecznie eliminujących przyczyny niedoborów leków w krótkiej, średniej i długiej perspektywie czasowej. Organizacje podkreślają, że główne przyczyny niedoborów leków obejmują problemy związane z produkcją, jakością, ekonomią i łańcuchem dostaw. Wskazują, że pierwotnym przyczynom niedoborów można zaradzić poprzez zrównoważenie dystrybucji, stałe monitorowanie niedoborów leków na poziomie UE oraz tworzenie zachęt regulacyjnych m.in. poprzez zapewnienie elastyczności i wydajności regulacyjnej, a także stabilności i przewidywalności rynku.

Problem braku leków w Polsce pogłębia wdrożenie w 2012 r. (Ustawą refundacyjną) mechanizmów systemowych, ukierunkowanych na optymalizację wydatków płatnika publicznego i obniżanie cen leków. Doprowadziły one do znacznego obniżenia cen leków refundowanych, a tym samym powstania różnic w cenach produktów, pomiędzy Polską a innymi państwami Unii Europejskiej.

Już dziś jesteśmy w stanie powiedzieć, że przyczyną nadmiernego eksportu leków - zarówno legalnego i nielegalnego - było wynegocjowanie niskich cen urzędowych leków. Mimo, że tak zostało zdefiniowane priorytetowe zadanie Komisji Ekonomicznej, strategia wywołała negatywne, trudne do odwrócenia skutki. Problem może się pogłębiać, ponieważ w budżecie refundacyjnym na 2020 rok brakuje 1,5 mld PLN do osiągnięcia określonego ustawą refundacyjną pułapu - tłumaczy Bogna Cichowska-Duma.

W opinii INFARMA zjawisko wywozu jest logiczną konsekwencją wspólnego rynku europejskiego i znaczących różnic cen leków w poszczególnych państwach członkowskich i realnie zagraża krajom wywozu takim jak Polska, w których niektóre bardzo istotne dla procesu terapeutycznego leki zagrożone są brakiem dostępności.

Cieszymy się, że Ministerstwo zdrowia dostrzega ten poważny problem. Minister Miłkowski podpisał ostatnio pierwsze umowy dzielenia ryzyka oparte o efekt zdrowotny, które pozwalają nie tylko na udostępnianie innowacyjnych leków przy jednoczesnym zabezpieczeniu budżetu płatnika publicznego, ale również zapewniają wyższy poziom cen oficjalnych leków - zabezpieczając przed wywozem. Liczymy na dalsze działania w tym kierunku. - mówi Bogna Cichowska-Duma. Niestety jednocześnie ustawa refundacyjna wciąż nie zapewnia przewidywalności procesu refundacyjnego. Dlatego mamy nadzieję na dynamiczną współpracę z Ministerstwem Zdrowia, która pozwoli na wprowadzenie zmian proceduralnych i technicznych, które tę przewidywalność poprawią. - podkreśla.

Źródło: mat. prasowe